



20.02.2019

„Sylwetki Polonistów” - ankieta Pana Profesora Andrzeja Markowskiego

W kolejnej odsłonie cyklu „Sylwetki Polonistów” zapraszamy do lektury ankiety Profesora Andrzeja Markowskiego, wybitnego językoznawcy, znanego popularyzatora wiedzy o języku polskim i kulturze języka polskiego.

1. Postanowiłem zostać polonistą, gdy...

Moja wychowawczyni, nauczycielka historii, przekonała mnie, że w czasach, kiedy zdawałem maturę (rok 1966) nie można uczciwie uprawiać historii. A drugą moją pasją w liceum (V LO im. ks. Józefa Poniatowskiego w Warszawie) była literatura polska. Nie przypuszczałem wtedy, że na studiach zafascynuje mnie językoznawstwo.

1. Gdy byłem studentem, mówili o mnie...

Chyba nie byłem obiektem zainteresowania koleżanek i kolegów. Nie uczestniczyłem intensywnie w życiu studenckim, byłem nieśmiały, może nawet trochę zakompleksiony. Dużo się uczyłem, miałem też dobre wyniki. W pewnym momencie, na piątym roku studiów, zająłem 7. miejsce w konkursie na najlepszego studenta UW. Ale nie słyszałem, żeby nazywano mnie kujonem.

1. Lektura, do której wracam, to...

Jestem tradycjonalistą. Często wracam do *Lalki* Prusa, stale znajdując w niej nowe ciekawostki i smaczki. A przez długie lata wracałem, z powodu cwieczornego czytania córkom, do *Kubusia Puchatka* i *Dzieci z Bullerbyn*.

1. Nigdy nie przeczytałem...

Bardzo wielu książek...Ale sądzę, że mam jeszcze trochę czasu, żeby to nadrobić.

1. Bohater literacki, którego chciałbym spotkać...

Raczej bohaterka...I to nie taka klasycznie z literatury. Myślę tu o Marii Dąbrowskiej. Jeśli jej „Dzienniki” (którymi się przez kilka lat zajmowałem zawodowo) potraktować jako utwór literacki – a w monografii *Polszczyzna*

Biuletyn Polonistyczny

spolegliwa starałem się udowodnić, że tak właśnie jest – to ich główną bohaterką jest właśnie Maryjka. I chętnie bym się z Nią spotkał.

1. Bohater literacki, którym nie chciałbym być...

Nie chciałbym być Stanisławem Wokulskim, bo w dużej mierze się z nim utożsamiam. To brzmi paradoksalnie, ale niech tak zostanie. No i ta konieczność wysadzenia się w powietrze... to mi nie bardzo odpowiada.

1. Epoka literacka, w której chciałbym żyć, to...

Są dwie takie epoki: Młoda Polska i dwudziestolecie międzywojenne. Pod warunkiem, że w epoce Młodej Polski byłbym kimś w rodzaju Boya-Żeleńskiego, a nie męża z *Żabusi* czy *Ich czworga*. Bo już z Felicjanem D. podobno wiele mnie łączy... Natomiast w dwudziestoleciu międzywojennym chciałbym żyć pod warunkiem, że ta epoka trwałaby do dziś, a nie została brutalnie przerwana wojną. Czyli to jest nierealne.

1. Gdybym mógł spędzić jeden dzień z pisarzem, byłby to...

Z odpowiedzi na poprzednie pytania jasno wynika, że byłiby to Bolesław Prus i Maria Dąbrowska. Prus – to wydaje się bardzo dawno temu, a jednak... Kiedy w roku 2013 wręczaliśmy z prof. Janem Miodkiem statuetkę Wielkiego Ambadora Polszczyzny Tadeuszowi Różewiczowi, opowiedział nam on o swojej przyjaźni z Leopoldem Staffem i o tym, jak Staff opowiadał mu, że na początku XX wieku spotykał na spacerach w Łazienkach Bolesława Prusa. I nagle w roku 2013 poczułem się bardzo blisko Prusa... A o Marii Dąbrowskiej opowiedział mi sporo jej ukochany bratanek, Jerze Szumski, kiedy zajmowaliśmy się kwestią wydania całości „Dzienników” pisarki. Więc obie te postacie są mi bliskie także czasowo.

1. Gdy czytam,...

To zależy, co czytam.

Gdy czytam literaturę fachową, artykuły i książki z zakresu językoznawstwa, to staram się: a) zrozumieć, o co autorce/autorowi chodzi; b) dociec, czy to, co pisze, jest istotną nowością, czy też ubranymi tylko w nową terminologię dawno już znanymi konstatacjami; c) zastanowić się, jak można wykorzystać czytany tekst dydaktycznie lub naukowo.

Gdy czytam literaturę faktu, to zastanawiam się: a) na ile jest ona rzetelna (to widać np. z przywoływanych źródeł, a także z języka opisu); b) czy wnosi coś nowego do mojej wiedzy o rzeczywistości.

Gdy czytam literaturę, to jeśli jest to literatura popularna, np. tzw. powieści kryminalne, oceniam trafność rozumowania i przyjęte rozwiązania fabularne (nie znoszę brutalności w opisach). Jeśli jest to inna literatura fabularna, to staram się wciągnąć w świat przedstawiony i być w nim.

Jeśli czytam informacje w gazetach czy na portalach, to najczęściej tak się irytuję, że przestaję czytać...

1. Gdy nie czytam,...

To piszę. Artykuły naukowe z zakresu językoznawstwa. Albo felietony popularnonaukowe. Albo dyktanda. Albo odpowiedzi na listy do Rady Języka Polskiego. Albo listy mejlowe prywatne. Dziennika nie piszę. Kiedy nie piszę, to lubię popatrzeć na coś w telewizji.

1. Nie czytam, gdy...

Nie mam okularów.

1. Muzyka, przy której pracuje mi się najlepiej...

1. Jazz tradycyjny; 2. Utwory Bitlesów; 3. Pieśni Bułata Okudźawy; 5. Piosenki Starszych Panów; 6. Piosenki Młynarskiego.

13. Nic tak nie pomaga się skupić, jak...

Samotność i cisza, i przeświadczenie, że mam dużo czasu na pracę.

1. Kim bym był, gdybym nie był tym, kim jestem?

Rozumiem, że chodzi o to, kim chciałbym być. W dzieciństwie i młodości chciałem być: a) pisarzem; b) aktorem; c) kosmonautą. Punkty a) i b) spełniły się przewrotnie, bo przecież wydałem ponad 40 książek i słowników, a w pracy dydaktycznej przed studentami i innymi słuchaczami muszę być aktorem po trosze. Kosmonautą już chyba nie będę...

Profesor Andrzej Markowski

Językoznawca, leksykograf. Od 1971 roku pracownik Uniwersytetu Warszawskiego, doktor *honoris causa* Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. W latach 2000–2019 przewodniczący Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN. Autorytet w dziedzinie nauki o języku i kultury języka polskiego. Autor lub redaktor znanych słowników, m.in. *Nowego słownika poprawnej polszczyzny PWN*, *Wielkiego słownika ortograficznego języka polskiego*, *Wielkiego słownika wyrazów obcych i trudnych*, *Łatwego słownika trudnych słów*, *Leksykonu najnowszych wyrazów obcych używanych w prasie, radiu i telewizji*; monografii naukowych, m.in. *Polszczyzna spolegliwa. O języku „Dzienników” Marii Dąbrowskiej*, *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, *Antonimy przymiotnikowe we współczesnej polszczyźnie*; podręczników, m.in. *Kultura języka polskiego. Teoria, zagadnienia leksykalne*, *Wykłady z leksykologii*, *Szkolny słownik terminów i pojęć gramatycznych* i poradników, m.in. *Poradnik profesora Markowskiego*, *Trzy po 33* (z Jerzym Bralczykiem i Janem Miodkiem), *Wszystko zależy od przyimka* (z Jerzym

Biuletyn Polonistyczny

Bralczykiem, Janem Miodkiem i Jerzym Sosnowskim), *Czy znasz polszczyznę? Zagadki językowe, Polszczyzna znana i nieznana. Porady, ciekawostki, dyktanda konkursowe, 500 zagadek o języku polskim, Językoznawca radzi.*

Popularyzator wiedzy o języku polskim, autor felietonów, gość wielu audycji radiowych i telewizyjnych. Prelegent na licznych spotkaniach z nauczycielami, uczniami, dziennikarzami. Autor wielu dyktand ogólnopolskich i regionalnych.

Autorka zdjęcia: Gabriela Świerczewska

Słowa kluczowe: Andrzej Markowski, sylwetki